



Postawy polityczne młodzi polskiej w świetle badań empirycznych

KAROLINA MESSYASZ
UNIwersytet Łódzki

Abstrakt:

Celem artykułu jest próba dokonania charakterystyki młodego pokolenia Polaków w aspekcie ich postaw względem polityki. Uwaga autorki koncentruje się na dwóch zauważalnych w badaniach empirycznych trendach (a)polityczności i prawicowym zaangażowaniu. Rozważania na temat dominujących postaw politycznych pokolenia Y prowadzone są z perspektywy pokoleniowej zakładającej, że to kontekst społeczny generuje odmienne postawy względem rzeczywistości, a także warunkuje różne sposoby zachowań i różne strategie życiowe. Przyczyny zaistnienia takich postaw autorka upatruje w związku z tym w specyfice nakładających się na siebie procesów transformacyjnych i globalizacyjnych. Za wskaźniki postaw politycznych posłużyły dane pochodzące z badań CBOS i innych odnoszące się do poziomu zainteresowania polityką, orientacji politycznych, preferencji partyjnych, oceny partii politycznych i polityków, decyzji wyborczych oraz frekwencji wyborczej.

Słowa kluczowe:

młodzi, pokolenie Y, postawy polityczne, (a)polityczność, prawicowe zaangażowanie.

W niniejszym artykule próbuję przyrzeć się dwóm postawom młodego pokolenia Polaków wobec polityki, zauważalnym na poziomie badań empirycznych. Są nimi (a) polityczność i prawicowe zaangażowanie. Stosowana przeze mnie pisownia, w przypadku pierwszej z nich jest celowym zabiegiem językowym z uwagi na przekonanie, iż apolityczność, rozumiana jako bierność wobec zjawisk politycznych, jest *de facto* jedną z najważniejszych postaw politycznych we współczesnych demokracjach, przynoszącą poważne polityczne konsekwencje. Coraz częściej to właśnie poziom frekwencji decyduje o wyniku wyborczym. Druga z wymienionych postaw, mimo, iż zauważalna w wynikach badań licealistów od kilku lat, ujawniła się podczas ostatnich wyborów prezydenckich i parlamentarnych. Być może jest to efekt wejścia na rynek polityczny nowej generacji – ostatnich roczników pokolenia Y, zwanych Millenialsami, a być może efekt szerszych procesów globalnych, takich jak wzrost popularności partii i ruchów o charakterze prawicowym i populistycznym, będących efektem bieżących wydarzeń.

Dotychczasowe badania dotyczące młodzieży w dużym stopniu podejmowały tezę o odmienności pokoleniowej kolejnych generacji wynikającej z oddziaływania procesu transformacji ustrojowej, która polegała, w uproszczeniu, na przejściu od gospodarki planowej do wolnorynkowej, od etatyzmu do liberalizmu, od kolektywizmu do indywidualizmu. W postawach przedstawicieli młodego pokolenia socjologowie poszukiwali elementów prodemokratycznych, prorynkowych i indywidualistycznych. Wyniki badań były różne, część wskazywała na odrębność pokoleniową, choć raczej powstającą w procesie ewolucyjnym, inne zaś, wskazywały na brak takiego zjawiska.

Celem niniejszego tekstu nie jest udowodnienie istnienia różnic pokoleniowych. Jest nim natomiast próba dokonania charakterystyki młodego pokolenia Polaków w aspekcie ich postaw względem polityki. W mojej ocenie, najbardziej zauważalnymi postawami w tym względzie jest (a) polityczność i prawicowe zaangażowanie. Istotnym wskaźnikiem postaw politycznych młodych ludzi są informacje o opiniach prezentowanych przez przedstawicieli młodej generacji, rozumianych jak osoby w wieku 18–24/29 lat. Wybór takiej kategorii wiekowej podyktowany jest kilkoma faktami. Po pierwsze, przedział 18–24 lata to okres formowania się tożsamości. Po drugie, przyjęcie kategorii 18–29 lat związane jest ze zjawiskiem wydużania się okresu młodości i późniejszego usamodzielniania się współczesnych generacji. Po trzecie w końcu, wybór podyktowany był także sposobem, w jaki grupowane są dane dotyczące oceny procesu politycznego w dostępnych badaniach. W przypadku części z nich dane agregowane są w kategorii 18–24 lat, inna część ujmowana jest w przedziale 18–29 lat.

Do analizy postaw politycznych młodych Polaków przyjmuję perspektywę pokoleniową, która wiąże się z faktem, (...) że *przedstawiciele różnych pokoleń, socjalizowani w odmiennych warunkach społeczno-historycznych, inaczej oceniają zjawiska społeczne, co generuje odmiennie postawy wobec nich, a także warunkuje różne sposoby zachowań i różne życiowe strategie* (Zielińska, 2011, s.118). Jednocześnie korzystać będę z koncepcji mówiących o związku osobowości ze strukturą (zob. Habermas, 1973; Inglehart, 1990, 2004; Giddens, 2003). W tym znaczeniu będę zastanawiać się czy możliwe jest orzekanie o efekcie pokoleniowym.

W artykule dokonam próby analizy dostępnych opinii i zachowań politycznych

młodego pokolenia Polaków. Za dane empiryczne posłużą mi wyniki ogólnopolskich badań realizowanych przez CBOS – *Młodzież 2013, Wybory 2011 w badaniach CBOS, Wybory 2015 w badaniach CBOS oraz Zainteresowanie polityką i poglądy polityczne w latach 1989–2015. Deklaracje ludzi młodych na tle ogółu badanych*. Zaprezentuję jedynie dane z poziomu rozkładów brzegowych i prostych analiz statystycznych. Zdaję sobie sprawę, że brak zaawansowanych analiz statystycznych ogranicza aplikacyjność wyciąganych wniosków. Moim celem jest jednak jedynie zasygnalizowanie pewnych tendencji, które mogłyby ewentualnie posłużyć jako hipotezy testowe w bardziej pogłębionych badaniach.

Kontekst społeczny i założenia teoretyczne

Oczekiwanie postaw prodemokratycznych, prorynkowych i zindywidualizowanych związane jest z faktem, iż młode pokolenie dorastało i było socjalizowane w warunkach systemu demokratycznego oraz gospodarki rynkowej. Teoretycznie zaś, poszukiwanie tego typu postaw, zakorzenione jest w koncepcjach wskazujących na związek osobowości ze strukturą społeczną. Zgodnie z takim założeniem, konsekwencje zmiany ładu społecznego powinny być dostrzegalne na poziomie jednostek, w postaci postaw względem poszczególnych elementów nowego systemu. Mogą one być rozpostarte od konformizmu aż po bunt (por. Merton, 1982). Na konieczność uwzględnienia kontekstu społecznego i politycznego, w tym warunków ekonomicznych, zwracali uwagę Jurgen Habermas czy Roland Inglehart (zob. Inglehart, 2006; Habermas, 1973; Tillmann, 1996; Zielińska, 2011). Habermas wskazuje na istotne powiązanie między rozwijającym

się podmiotem a procesem socjalizacji oraz pomiędzy istniejącą formacją społeczną a kształtującymi się strukturami tożsamości. Postrzega on proces stawiania się podmiotu jako (...) *interakcję między jednostką a warunkami środowiska społecznego* (Zielińska, 2011, s.121). W ujęciu Ingleharta to proces międzypokoleniowej zmiany wartości przekształca politykę oraz normy kulturowe. Przesuwanie się nowoczesnych społeczeństw na skali wartości od materializmu do postmaterializmu przynosi znaczącą zmianę w obszarze postaw i orientacji społeczeństw wobec religii, polityki, tradycji i norm kulturowych, a związany jest on ze zmianą jakości i poziomu życia. Wniosek, jaki można wyciągnąć z przedstawionych powyżej koncepcji jest taki, że odmiennie warunki społeczne i ekonomiczne skutkować będą określonymi postawami danego pokolenia wobec polityki, rządu, demokracji. W tym aspekcie należy przyrzeć się okresowi transformacji pod kątem procesów, które kształtowały struktury tożsamościowe młodego pokolenia Polaków.

Okres transformacji to niewątpliwie jedna z głównych perspektyw analizy i wyjaśniania przemian polskiego społeczeństwa. Wielowymiarowe przeobrażenia społeczne dokonywały się w kontekście przejścia od ładu monocentrycznego do policentrycznego, od socjalizmu do demokracji oraz od gospodarki centralnie planowanej do kapitalizmu. Wydaje się jednak, że model ten wymaga pewnej korekty. Po przeszło 25 latach należałoby tę perspektywę nieco zniuansować. Okres ćwierćwiecza transformacyjnego trudno uznać za jednoznaczny i jednoliniowy. Dziś, zadając pytania o kontekst, a tym samym o ich wpływ na tożsamości i postawy jednostek, należy, w moim przekonaniu, zwrócić uwagę na to, z jakim kapitalizmem i z jaką demokracją

mieliśmy do czynienia. Coraz więcej publikacji dotyczących specyfiki polskiej drogi do kapitalizmu i demokracji zwraca uwagę na ich specyfikę i efekty, które ujawniały się w ostatnich latach (zob. Jasiocki, 2013, Kozek, 2013). To już bowiem nie ta sama faza demokratyzacji systemu, nie ta sama faza kapitalizmu i nie ten sam rynek pracy, co na początku lat 90. W wymiarze ontologicznym założenia pozostały te same (demokracja, kapitalizm, indywidualizm), ale rodzaj przyjętych polityk w poszczególnych obszarach systemu mających prowadzić do ich realizacji niewątpliwie wymaga uwzględnienia. Tym bardziej, że to właśnie owe strategie oddziaływały w większej mierze na społeczeństwo niż same metazołożenia.

Dodatkowo, wraz z ugruntowaniem się demokracji, co najmniej w wymiarze proceduralnym i instytucjonalnym, paradygmat transformacyjny traci na znaczeniu na rzecz wchodzenia w system globalnej gospodarki określanej mianem kapitalizmu postindustrialnego lub zglobalizowanego (Ziółkowski, 2001, s.18). Transformacja ustrojowa naszego kraju, ale i całego regionu, przebiegała równocześnie z procesami globalizacji, a można zaryzykować tezę, iż pod ich dyktando. Proces ten dokonywał się na płaszczyźnie politycznej, gospodarczej i kulturowej, zaś jego głównymi wymiarami były kapitalizm, indywidualizm i konsumpcjonizm. To one w znacznym stopniu kształtowały tożsamości jednostek urodzonych w latach 80. i 90. XX wieku, czego przejawem są określone wartości, aspiracje i dążenia. Jedną z najważniejszych zmiennych okresu transformacji jest zdecydowany wzrost aspiracji edukacyjnych. Wykształcenie wyższe stało się jednym z najbardziej wymiernych wymiarów awansu społeczeństwa polskiego w okresie transformacji. Jak pokazały

wyniki spisu powszechnego z 2011 r. odsetek osób z wyższym wykształceniem wynosi w Polsce 17% (w stosunku do 8,8% z 1992 r.), co oznacza, że blisko 1/5 społeczeństwa legitymuje się dyplomem uczelni wyższej. Prawie trzykrotnie – z 14,4 proc. w 2002 r. do 40,5 proc. w 2013 r. wzrosła liczba Polaków w wieku 30–34 lata z dyplomem ukończenia studiów, jak wynika z danych opublikowanych przez Eurostat w 2014 r. (Słomczyński, Tomescu-Dubrow, 2008; GUS, 2013; <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/polska-na-czele-krajow-z-najszybszym-wzrostem-liczby-osob-z-wyzszym-wyksztalaniem.html>). Polska młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych deklaruje, że po zakończeniu tego szczebla edukacji zamierza studiować na wybranym kierunku i pracować (33%) oraz wyłącznie studiować na wybranym kierunku (26%) (CBOS, 2014, s.13). Posiadanie dyplomu ukończenia uczelni wyższej stało się obecnie koniecznością, choć jego wartość uległa dewaluacji. Boom edukacyjny, z jakim jeszcze do niedawna mieliśmy do czynienia, był efektem rozbudzenia aspiracji edukacyjnych Polaków, za którymi stała wiara w możliwość indywidualnego sukcesu życiowego i zawodowego. Zaspokojenie tych rozbudzonych potrzeb odbywało się dzięki podporządkowaniu uczelni wyższych oraz innych instytucji publicznych i prywatnych regułom rynkowym. To z kolei, było oznaką przyjęcia przez Polskę modelu państwa neoliberalnego, które kanon swych działań opiera o trzy zasady: deregulację, liberalizację i prywatyzację (Beck, 2005, s.326). Taki kierunek zmian w ekonomii, nie pozostał bez wpływu na porządek społeczny. Zasadniczą zmianą jest zamiana wszelkich relacji na transakcje w kluczowych sferach życia. Jak pisze Paul Dembinski: (...) *finansjalizacja sprawiła, że chory przestał być pacjentem, a stał się*

klientem korporacji medycznej. Student przestał być uczniem, a stał się nabywcą usługi edukacyjnej. (...) Bo prawie wszystko stało się biznesem. (...) W tej logice wyrosły dwa pokolenia. Ukształtowała ona elity polityczne, gospodarcze, medialne. (...) Wszyscy w tym mentalnie jesteśmy (2012, s.23).

Trzem wspomnianym zasadom neoliberalnej globalizacji towarzyszy symboliczne legitymizowanie ich dominacji. Dokonuje się to poprzez naturalizację i uniwersalizowanie procesów indywidualizacji i fragmentaryzacji w dyskursie publicznym. Postępując się terminologią C.W. Millsa (2007, ss.55–62), następuje zamiana publicznych problemów na prywatne troski, a odpowiedzialność przerzucana jest z systemu na jednostkę (Messyasz, 2014, s.83). To z kolei, wiąże się ściśle z dominacją logiki rynkowej we wszystkich dziedzinach życia, która skutkuje pragmatyzacją świadomości młodzieży (zob. Messyasz, 2012; 2013).

Opisane powyżej urynkowanie relacji społecznych i procesów tożsamościowych to elementy charakterystyczne dla społeczeństwa konsumpcyjnego, wyznaczonego odmienne cele i wartości społeczne. Jednostce, która musi być systemowo „inna” niż wszyscy, trudno współgrać z oczekiwaniami innych w otoczeniu społecznym. Utrudnia to także budowanie kolektywnych tożsamości. Należy jednak zauważyć, że transformacja nie była procesem jednolitym i linearnym. Jak wskazują niektórzy ekonomiści, Polska wpadła w pułapkę średniego rozwoju. Dotychczasowa pozycja gospodarcza Polski w dużej mierze oparta była o niskie koszty pracy i tanią a wykwalifikowaną siłę roboczą. Znaleźliśmy się w położeniu typowym dla państw półperyferyjnych (Wallerstein, 2006; 2007). Do niedawna dyskurs „zaciskania pasa” wobec konieczności

nadgonienia kilku dekad zaległości działań dyscyplinująco na społeczeństwo. Kolejne rządy objaśniały swoim wyborcom podejmowane decyzje koniecznością dziejową. Wydaje się, że ten mechanizm w ostatnich latach przestał działać, szczególnie na ludzi młodych. Przez ostatnie dwie dekady „system” obiecał bowiem młodym ludziom bardzo wiele. W zdobywaniu wymaganych kwalifikacji i umiejętności kibicowali im wszyscy – instytucje edukacyjne, politycy, rodzina. Sami młodzi również zaufali tym obietnicom. Młodzież miała być beneficjentem przemian, a stała się ich główną ofiarą. Mamy zatem do czynienia z narastającymi obiektywnymi sprzecznościami, które coraz wyraźniej się materializują choćby w postawach młodych ludzi względem polityki (Szafraniec, 2012, s.102). Rozdźwięk pomiędzy aspiracjami a niemożnością ich realizacji rodzi określone konsekwencje również na poziomie politycznym.

W mojej ocenie logika neoliberalnych rozwiązań przynosi co najmniej cztery skutki, w obszarze młodzieży: (a) stosowanie jednostkowych rozwiązań dla systemowych problemów, (b) osłabienie systemowych podstaw więzi grupowych, (c) zniwelowanie ryzyka pokoleniowego buntu, ograniczenie go do zdarzeń sporadycznych, doraźnych, a więc swego rodzaju konformizm lub apatię (Messyasz, 2014a, s.85) (d) poszukiwanie wyrazistych ruchów i organizacji.

Postawy polityczne generacji Y/Z

Zanim przejdę do opisu dwóch wspomnianych na wstępie postaw, warto nakreślić jeszcze specyfikę całej generacji Y oraz Z, to bowiem jej przedstawiciele są w głównej mierze ich nosicielami i wyrazicielami. Jak wskazuje literatura zachodnia pokolenie Y to osoby urodzone w latach 1977–1997, w warunkach polskich wskazuje się, że

są nimi osoby urodzone w latach 80. i 90. Pokolenie Z to osoby urodzone po roku 1998. Dodatkowo, w literaturze przedmiotu, spotkać można termin Milenijczycy (ang. *Millenials*). Tym mianem, określa się część pokolenia Y, którego młodość przypada na czas przełomu wieków (osoby ur. 1980–1995). Pokolenie Y, w tym także Millenijczyców, charakteryzuje w większości niepamięć poprzedniego systemu oraz dorastanie w czasach dynamicznego upowszechnienia technologii informatycznych, przez co określane są mianem „cyfrowych tubylców” (Prensky, 2001). Korzystają oni z sieci w celach zarówno rozrywkowych, informacyjnych, edukacyjnych i autoprezentacyjnych. Ich życie realne zrosnięte jest niejako z cyberprzestrzenią. Internet jest jednym z wymiarów ich życia społecznego. Za jego pośrednictwem budują relacje, komunikują się, pracują lub uczą się, a także budują swój wizerunek osobisty i społeczny. Drugim ważnym obszarem pokoleniowej charakterystyki jest ich stosunek do pracy. Ma ona bowiem służyć osiągnięciu prywatnych celów i realizacji własnych zainteresowań, co skutkuje słabnącą lojalnością wobec pracodawców. Chętnie otwierają w związku z tym własne firmy, co umożliwiają im nowe rozwiązania instytucjonalne w postaci start-up’ów czy inkubatorów przedsiębiorczości. Są także otwarci na elastyczne formy zatrudnienia i elastyczne godziny pracy, które postrzegają jako możliwość realizacji zasady *work-life-balance*. Stawiają głównie na jakość i styl życia (zob. Greenberg, Weber, 2008; Howe and Strauss, 2000).

Ten, dość pozytywny wizerunek, warto skonfrontować z faktem, że to właśnie przedstawiciele pokolenia Y, a także Z, coraz częściej padają ofiarami systemowych rozwiązań, które początkowo postrzegali jako szansę. Dzieje się tak choćby

w przypadku umów cywilnoprawnych. Z jednej strony bywają przedstawiane jako synonim zawodów kreatywnych, z drugiej jednak, szczególnie w dłuższej perspektywie, stają się przyczyną popadania części młodych ludzi w kategorię prekariatu. Niepewność staje się cechą charakterystyczną rzeczywistości, w której przyszło dorastać młodemu pokoleniu. Jak przekonuje Guy Standing, bierze się ona przede wszystkim z braku siedmiu form gwarancji związanych z pracą w epoce przemysłowej: rynku pracy, zatrudnienia, pracy, bezpieczeństwa w pracy, reprodukcji umiejętności, dochodu, reprezentacji (2011, s.10). Gdy jedni piszą o przyroście pracy kreatywnej, inni podnoszą kwestię fikcyjnej ruchliwości zawodowej, tzw. *uptitling*, polegający na nadawaniu tytułów powyżej posiadanych przez pracownika kwalifikacji. Gdy dla jednych nowe technologie informatyczne stanowią przede wszystkim kluczowy element wzrostu gospodarczego zmieniający charakter współczesnej pracy, inni podnoszą ich destrukcyjny wpływ na zdolność ludzkiego myślenia prowadzący do upośledzenia złożonych procesów myślowych i możliwości tworzenia nowych idei, a skutkujący ostatecznie brakiem krytycyzmu i dominacją powierzchownych, naprędce nabytych poglądów (zob. Carr, 2010; Florida, 2010; Standing, 2011). Można zatem postawić tezę, że status młodego pokolenia rozpięty jest pomiędzy klasą kreatywną a prekariatem, z uwzględnieniem wszystkich zastrzeżeń wobec obu koncepcji (zob. Messyasz, 2014b).

Konsekwencją opisanych powyżej procesów jest zjawisko opóźnionego startu w dorosłość. Młodzi ludzie coraz dłużej pozostają w rolach uczniów i studentów (do 25 r.ż lub dłużej), później zawierają małżeństwa (około 30 r.ż.), jeszcze później podejmują decyzję o posiadaniu potomstwa czy

własnego mieszkania (Szafraniec, 2012, s.104). Te wszystkie aspekty w znaczącym stopniu stanowią o rzeczywistość młodego pokolenia. To one wyznaczają warunki brzegowe przyszłości zawodowej i prywatnej młodych ludzi. Jak zatem wobec tego wygląda polityczne oblicze pokolenia Y w Polsce?

Zanim jednak przejdę do omówienia dwóch szczególnie interesujących mnie tendencji, odniosę się jeszcze do kierunków teoretycznych i trendów w zachowaniach i postawach politycznych młodzieży obserwowanych w Zachodniej Europie.

Obecnie, jak przekonują teoretycy przedmiotu, mamy do czynienia ze zmianą pokoleniową w podejściu do partycypacji politycznej. Partycypację polityczną rozumiem, za Krystyną Skarżyńską, jako wszelkie formy zaangażowania jednostki w wywieranie wpływu na rządzących i decyzje, jakie oni podejmują, wszelkie formy zainteresowania polityką i kwestiami politycznymi (Skarżyńska, 2002). Partycypacja rozumiana jako aktywność polityczna może zatem rozciągać się od wąskiego zainteresowania wybranymi kwestiami politycznymi, przez sprecyzowane preferencje polityczne, polityczne sympatie i antypatie, aż do głębokiego zaangażowania w politykę. Za najbardziej rozpowszechniony przejaw partycypacji politycznej uznaje się akt wyborczy, rozumiany także jako minimalny, graniczny poziom uczestnictwa politycznego. Jak zauważa Andy Furlong (2013, ss.209–226), obserwowane w tym obszarze tendencje to przechodzenie z polityki rozumianej w kategoriach klasowych (*collective politics of class*) do: (a) polityki rozumianej w kategoriach post-materialnych (*post-materialist politics*) – Inglehart (1990; 2004); (b) polityki życia (*life politics*) – Giddens (2006); (c) zatowizowanego obywatelstwa (*atomised citizenship*) – Pattie et al (2004).

Wyniki tych zmian możemy obserwować na poziomie danych empirycznych, które wskazują, że mamy do czynienia, w przypadku interesującej nas w niniejszym artykule kategorii młodzieży z:

- ▶ niedoreprezentowaniem młodych w „konwencjonalnej” polityce;
- ▶ niskimi wskaźnikami przynależności do partii politycznych;
- ▶ niskimi wskaźnikami przynależności do związków zawodowych;
- ▶ niskim poziomem zainteresowania polityką;
- ▶ niskim poziomem frekwencji wyborczej.

Postawa polityczna to względnie trwały stosunek do podmiotów polityki i ich działań, systemu politycznego i jego składników, elit politycznych, idei i wartości politycznych oraz decyzji politycznych. Postawa polityczna zawiera trzy komponenty: (a) poznawczy – oznaczający całościowy kształt prawdziwej i nieprawdziwej wiedzy dotyczącej systemu politycznego; (b) emocjonalno–oceniający – obejmujący uczucia wobec zjawisk politycznych oraz kryteria ich wartościowania; (c) behawioralny – czyli, gotowość do aktywności politycznej w oparciu o utrwalone wzorce zachowań politycznych lub pozostanie biernym wobec zjawisk politycznych (Wojcieszke, 2005, ss.81–82; Wiatr, 1999; Potulski, 2007). Wskaźnikami postaw i zachowań są opinie, w tym przypadku odnośnie kwestii politycznych, które informują nas o charakterze danego pokolenia wstępującego (Zielińska, 2011, ss.118–119).

Do analiz wybrano opinie, które w moim przekonaniu, przynajmniej częściowo, odzwierciedlają postawy względem polityki: (a) poziom zainteresowania polityką, (b) orientacje polityczne, (c) preferencje partyjne, (d) ocena partii politycznych i polityków, (e) decyzje wyborcze,

(f) frekwencja wyborcza. Pierwsze trzy zmienne odpowiadają wymiarowi poznawczemu, kolejna – emocjonalno-oceniającemu, zaś trzy ostatnie – behawioralnemu. Dodatkowo, przedstawię także rys pokoleniowej specyfiki poprzez odniesienie się do opinii dotyczących demokracji, szans życiowych, sytuacji w kraju itp. Z uwagi na charakter niniejszego opracowania zaprezentowane zostaną tu dane ogólnej natury, których pogłębiona analiza wymagałaby dodatkowych zmiennych. Tekst stanowi punkt wyjścia do dalszych analiz.

(A) polityczność i prawicowe zaangażowanie

Opinie dotyczące systemu demokratycznego w kontekście innych form sprawowania władzy nie są jednoznaczne. Żadne ze stwierdzeń, które zostało przedstawione badanym nie zyskało zdecydowanej przewagi nad pozostałymi. Aż 33% młodych respondentów nie ma określonego stosunku do demokracji. 29% uznało, że to demokracja ma przewagę nad innymi formami rządu, ale 24% stwierdziło, że niekiedy to właśnie rządy niedemokratyczne mogą być bardziej pożądane niż demokratyczne. Dla pozostałych 14% rodzaj rządów nie ma znaczenia. Dodatkowo, należy podkreślić, że jednoznaczna aprobata dla demokracji odznacza się stałą tendencją spadkową od 1998 r. – z 38% do 29%. Najniższe poparcie dla tego stwierdzenia odnotowano w 1994 r. – 24% (CBOS, 2014, s.50).

Jeszcze gorzej prezentują się opinie odnośnie stanu polskiej demokracji. Na pytanie „Czy ogólnie rzecz biorąc jesteś zadowolony(a) czy niezadowolony(a) ze sposobu, w jaki funkcjonuje demokracja w naszym kraju?” aż 70% młodzieży ponadgimnazjalnej wyraża niezadowolony w tym aspekcie. Krytyka stanu polskiej

demokracji w 2013 r. osiągnęła najwyższe notowania. Nigdy wcześniej także nie było tak mało osób zadowolonych z funkcjonowania ustroju (16%). W porównaniu z 2010 r. niezadowolenie z funkcjonowania demokracji w Polsce wzrosło o 9 punktów procentowych, zaś odsetek osób usatysfakcjonowanych spadł o 6 punktów (CBOS, 2014, s.53).

Przyglądając się stosunkowi uczniów do polityków i partii politycznych należy wskazać, powszechny negatywny stosunek do obu elementów systemu politycznego. W przekonaniu młodych osób politycy dbają jedynie o swoje kariery (92%), a większość z nich nie kieruje się dobrem ogółu (82%). Zdecydowana większość (84%) uważa, że partie są zainteresowane wyłącznie zdobywaniem głosów obywateli podczas wyborów i nie interesują się ich opiniami. 2/3 uznało (68%), że partie polityczne nie reprezentują interesów i poglądów zwykłych ludzi. W odniesieniu do możliwości wpływu, ankietowani uznali, że zwykli obywatele nie mają wpływu na to, co robi rząd (78%). Jedynym aspektem, gdzie oceny pozytywne przeważały negatywne była ocena szans dokonania rzeczywistego wyboru podczas głosowania. 57% badanych uznało, że podczas wyborów wyborcy mają realny wpływ na ich wynik, choć i tutaj należy wskazać, że we wcześniejszych edycjach odsetek wierzących w możliwość dokonania rzeczywistego wyboru podczas głosowania wynosiła około 75%. Jak podkreślają autorzy badania, (...) *opinie dotyczące różnych aspektów funkcjonowania demokracji w naszym kraju są w zasadzie najgorsze spośród dotychczas notowanych* (CBOS, 2014, ss.55–56).

Poglądy młodzieży na temat ogólnej sytuacji kraju nie różnią się od poglądów na temat demokracji. Większość badanych jest zdania, że sytuacja w Polsce zmierza

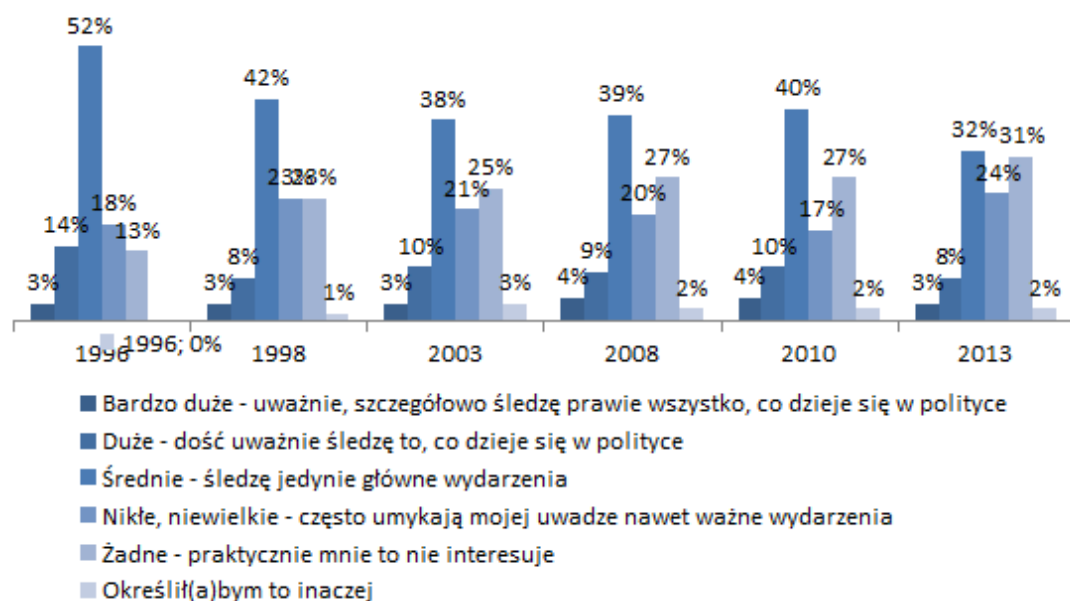
w złym kierunku (75%), a tylko co dwudziesty (5%) wyraża przeciwną opinię. Również w tym wymiarze opinie uczniów są najgorsze z dotychczas notowanych. W 2010 r. sytuację w kraju negatywnie oceniało 65% badanych (o 10 punktów procentowych mniej) (CBOS, 2014, s.58).

Pierwszym wymiarem różnicującym postawy polityczne młodzieży jest poziom zainteresowania polityką. Jak pokazują badania prowadzone cyklicznie przez CBOS zatytułowane *Młodzież*, gdzie ankietowanymi jest młodzież ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych, zainteresowanie polityką, szczególnie bardzo duże i duże, nie cieszy się wysokimi wskaźnikami. Najwięcej osób deklaruje, że ich poziom zainteresowania polityką można określić jako „średni” (śledzenie tylko głównych wydarzeń). Jednak nawet ten wskaźnik regularnie spada od 1996 r. Podczas ostatniego badania jedynie 1/3 uczniów (32%) uznała, że ich zainteresowanie polityką jest średnie, zrównując się z żadnym (31%). Deklaracje bardzo dużego zainteresowania polityką nigdy nie przekroczyły 4% próby, zaś duże zainteresowanie deklaruje, co dziesiąty badany. Wniosek jaki płynie z tych cyklicznych badań, prowadzonych od wczesnych lat 90., to spadek zainteresowania polityką wśród młodzieży (zob. wykres 1). Potwierdzają to wyniki badań wśród młodych Polaków w wieku 18–24 lat. Młodzi ludzie w latach 1989–2015 odpowiadali, że ich zainteresowanie polityką raczej w znikomym stopniu jest bardzo duże (1%–3%) lub duże (4%–10%). Odpowiedzi, że polityka średnio ich ciekawi mieściły się w przedziale 34%–47%. Natomiast swoje zainteresowanie tą dziedziną jako nikłe określało 25%–37%, zaś żadne 16%–27%. Generalnie, podobnie jak w badaniach „Młodzież”, mogliśmy obserwować wzrost deklaracji dla „żadnego” i „nikłego” zainteresowania

polityką oraz spadek pośród osób deklarujących „średnie” zainteresowanie. Wyniki badań wśród młodych Polaków pokazują, że w roku 1990 ich zainteresowanie polityką było relatywnie wysokie, następnie zaczęło spadać. Wzrost zainteresowania polityką zauważalny był w roku 2002, a następnie w latach 2004–2007, czyli w większości podczas rządów PiS. W latach rządów koalicji PO-PSL zainteresowanie kwestiami politycznymi systematycznie spadało. Ponowny trend wzrostowy zaczął się w roku 2013 i utrzymywał do 2015 r. (zob. wykres 2) (CBOS, 2015, s.3).

Brak zainteresowania polityką bywa różnie tłumaczony. Jedną z tez mówi o naturalnym spadku zainteresowania polityką w systemach demokratyzujących się, w których polityka przestaje dotyczyć wszystkich sfer życia. Zgodnie z nią spadek zainteresowania polityką można uznać za wskaźnik normalizacji sytuacji w kraju (Skarżyńska, 1999). Z drugiej strony, ów spadek budzi wśród socjologów i politologów niepokój. Szczególnie gdy zaczyna się łączyć ze spadkiem zaufania społecznego (Kraśew, 2013; Sztompka, 2007). Może on wtedy stać się czynnikiem niebezpiecznym i być świadectwem alienacji politycznej społeczeństwa lub jego części. To z kolei, może skutkować spadkiem frekwencji wyborczej i dojściem do władzy partii o charakterze populistycznym.

Wykres 1. Poziom zainteresowania polityką młodzieży ponadgimnazjalnej (17–21 Lat)

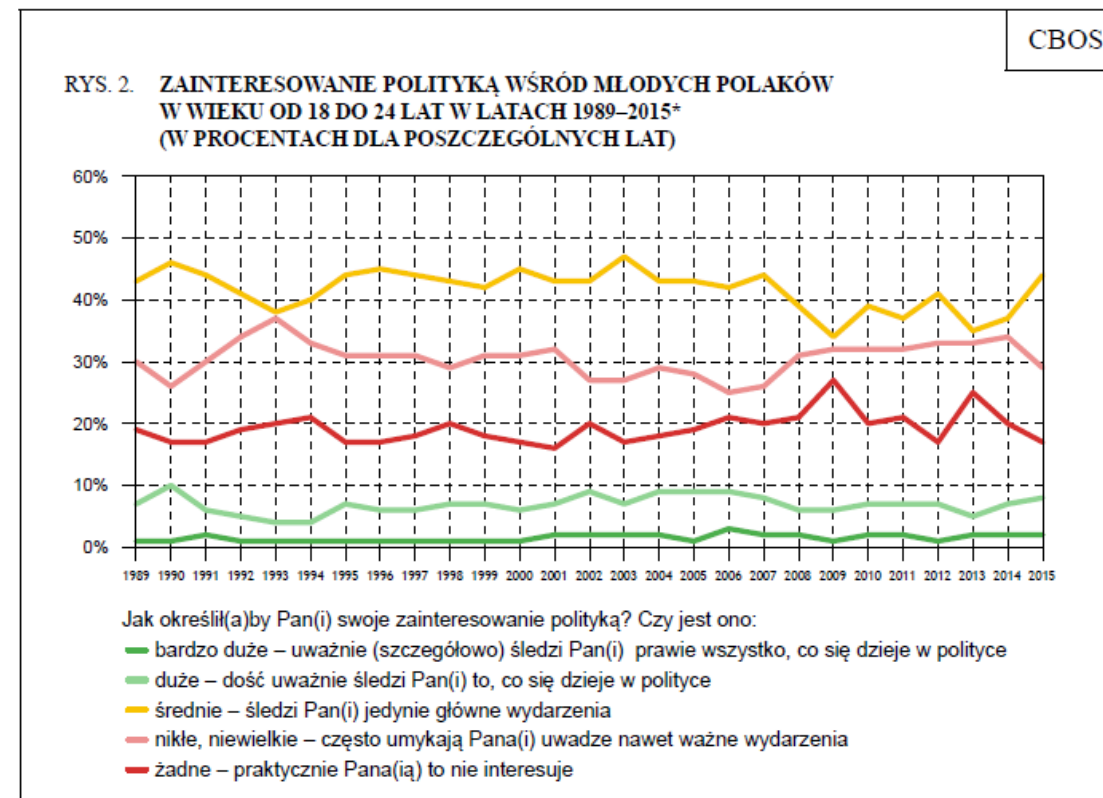


Źródło: opracowanie własne na podstawie *Młodzież 2013*, CBOS, s. 63

Drugim wymiarem składającym się na kształt i treść postaw politycznych są deklarowane poglądy polityczne. Przez cały okres transformacji zdecydowana większość młodzieży nie potrafiła zdefiniować swoich poglądów w odniesieniu do osi lewica-prawica. Obecnie prawie 3/4 uczniów nie zadeklarowało swoich poglądów politycznych. Mimo, tak masowego braku identyfikacji z jakąkolwiek ideologią, warto przyrzeć się grupie osób, które wskazały na określone identyfikacje. W obrębie osób

politycznie zadeklarowanych można zauważyć pewne trendy. Zauważalny jest trend spadkowy w przypadku osób deklaruujących poglądy lewicowe. Jest to obecnie najmniej popularna orientacja polityczna. Podobnie rysuje się sytuacja w przypadku poglądów centrowych i prawicowych. Należy jednak zauważyć, że obszar poglądów prawicowych w badanym okresie wykazywał się największą stabilnością (poza znaczącym spadkiem zainteresowania w 1998 r.). Druga ważna uwaga odnosi się do faktu, że

Wykres 2. Zainteresowanie wśród młodych Polaków w wieku 18–24 lat w latach 1989–2015



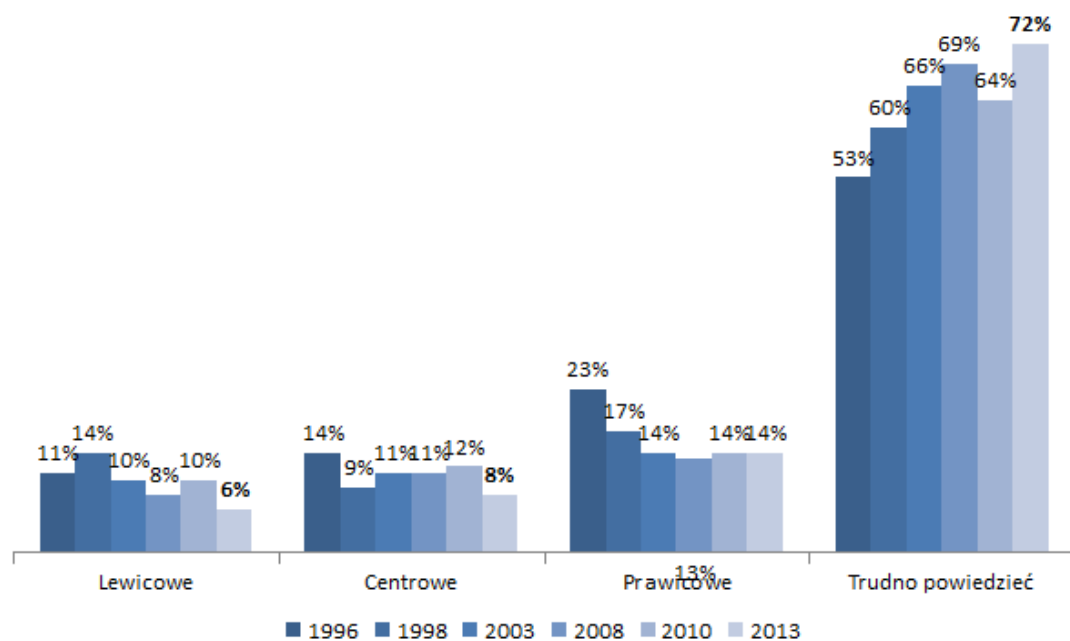
* W roku 2015 uwzględniono wyniki od stycznia do września

Źródło: *Zainteresowanie polityką i poglądy polityczne w latach 1989–2015. Deklaracje ludzi młodych na tle ogółu badanych*, CBOS, s. 3.

orientacja prawicowa cieszy się największym poparciem wśród badanych, co może świadczyć o przesuwaniu się młodszych roczników w kierunku postaw konserwatywnych (zob. wykres 3). Potwierdzają to dane z drugiego badania, prowadzone systematycznie na nieco starszej grupie osób (18–24 lata). Wśród młodych ludzi przez cały okres transformacji tylko trzykrotnie poglądy lewicowe były bardziej popularne niż prawicowe – przed 1990 r., w latach 1992–1994 i w latach 1999–2002.

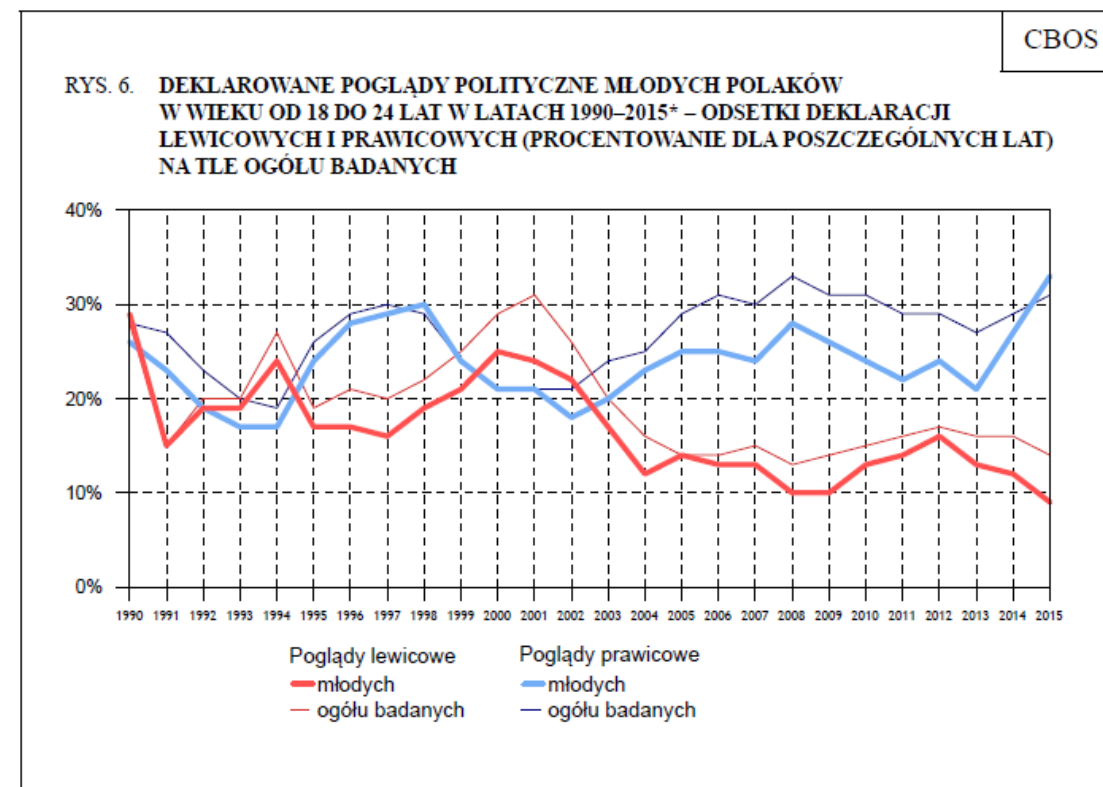
Dwa ostatnie przedziały częściowo pokrywają się z okresami rządów SLD. Od połowy 2002 r. obserwujemy raczej stały trend spadkowy dla poglądów lewicowych i wzrost odsetka osób utożsamiających się z poglądami prawicowymi. Radykalny spadek popularności lewicy zaczął się w roku 2012 (obecnie poniżej 10%), rok później zaś w górę poszybowały wskaźniki orientacji prawicowej (obecnie powyżej 30%). Szczegóły przedstawia wykres 4 (CBOS, 2015, s.9).

Wykres 3. Deklarowane poglądy polityczne młodzieży ponadgimnazjalnej (17–21 lat)



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Młodzież 2013*, CBOS, s. 65

Wykres 4. Deklarowane poglądy polityczne młodych Polaków w wieku 18–24 lat w latach 1990–2015 – odsetki deklaracji lewicowych i prawicowych na tle ogółu badanych



* W roku 2015 uwzględniono wyniki od stycznia do września

Źródło: *Zainteresowanie polityką i poglądy polityczne w latach 1989–2015. Deklaracje ludzi młodych na tle ogółu badanych*, CBOS, s. 9

Kolejnym wskaźnikiem interesujących mnie postaw politycznych są tabele krzyżowe, uwzględniające zainteresowanie polityką i deklarowane poglądy polityczne. Jak widać w tabeli 1, młode osoby deklarujące przekonania prawicowe są w znacznie większym stopniu żywo zainteresowane polityką. Osoby o poglądach prawicowych stanowią zdecydowaną większość grupy wykazującej bardzo duże i duże zainteresowanie polityką. Również uczniowie deklarujący średnie zainteresowanie polityką to

w większości osoby o prawicowych przekonaniach, choć w zdecydowanie mniejszej przewadze niż w przypadku dwóch poprzednich grup. Zachowując wskazaną ostrożność ze względu na niskie liczebności niektórych grup, można zaryzykować wniosek, że młode osoby identyfikujące się z orientacją prawicową wykazując duże większe zainteresowanie polityką, będą także wykazywały się wyższymi wskaźnikami partycypacji politycznej w postaci choćby frekwencji wyborczej.

Tabela 1. Zainteresowanie polityką a deklarowane poglądy polityczne

Deklarowane poglądy polityczne	Jak określił(a)byś swoje zainteresowanie polityką?					Określił(a)-bym to inaczej*
	Bardzo duże – uważnie, szczególnie śledzę prawie wszystko, co dzieje się w polityce*	Duże – dość uważnie śledzę to, co dzieje się w polityce	Średnie – śledzę jedynie główne wydarzenia	Nikłe, niewielkie – często umykają mojej uwadze nawet ważne wydarzenia	Żadne – praktycznie mnie to nie interesuje	
w procentach						
Lewicowe	3	16	7	6	2	0
Centrowe	13	14	12	5	4	10
Prawicowe	65	43	17	9	4	14
Trudno powiedzieć	19	27	64	80	90	76

* Wyniki należy traktować ostrożnie z powodu małej liczebności kategorii badanych deklarujących bardzo duże zainteresowanie polityką (N=39) oraz określających swoje zainteresowanie polityką inaczej (N=25)

Badanie KBPN 2013

Źródło: *Młodzież 2013*, CBOS, s. 67

Ostatnim aspektem wymiaru poznawczego postaw są deklarowane preferencje partyjne. Zdecydowana większość młodzieży ponadgimnazjalnej na przestrzeni ostatnich 10 lat deklarowała, że nie ma takiej partii, z którą mogłaby sympatyzować. Systematycznie zwiększał się także odsetek młodych osób, które nie umieją ocenić, która z istniejących partii politycznych najbardziej im się podoba. Spośród trzech partii (PO, PiS, SLD) największą sympatią wśród młodzieży cieszyła się Platforma Obywatelska, jednak w ostatnich latach roztrwoniła swój kapitał polityczny i straciła zaufanie najmłodszego elektoratu (spadek z 21% do 4%). Podobnie, choć nie w tak drastycznym stosunku, spadały wskaźniki sympatii dla Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Natomiast systematycznie rosło poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości (poza spadkiem o 2 pkt. proc. w roku 2013) – zob. wykres 5¹. Preferencje partyjne

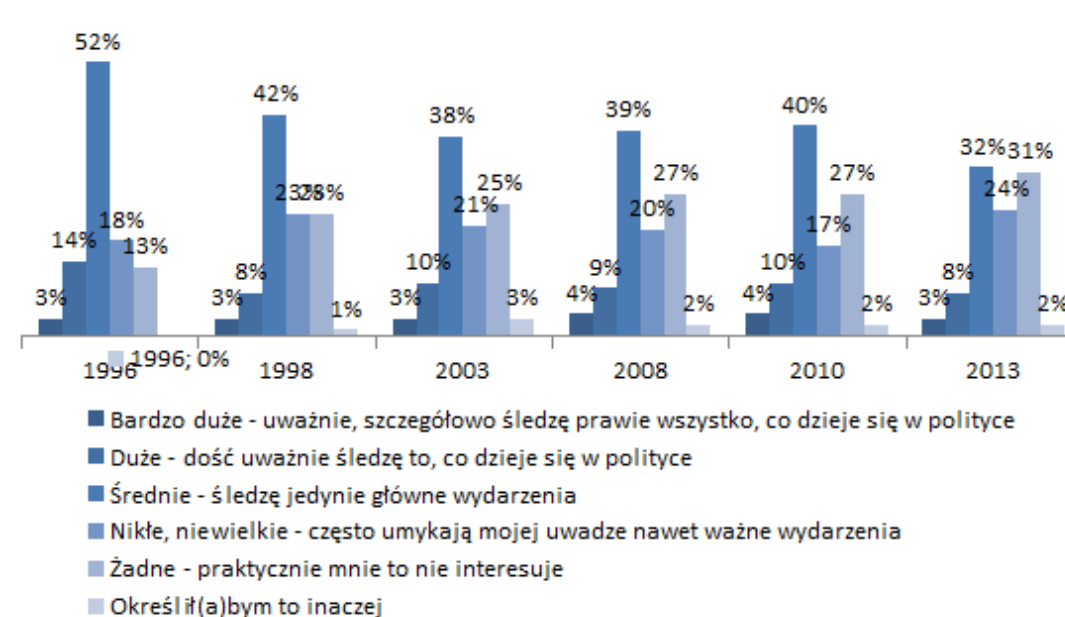
odzwierciedlają zatem trendy zaobserwowane w przypadku orientacji politycznych.

Poza faktem, że osoby o sympatiach prawicowych są częściej w bardzo dużym i dużym stopniu zainteresowane polityką, łatwiej niż innym przychodzi im wskazanie partii politycznej bliskiej własnym preferencjom. Choć nawet i w tej grupie blisko połowa (46%) twierdzi, że nie ma takiej partii (CBOS, 2014, s.70). Szczegóły zaprezentowano na wykresie 6.

względem na ich nikłe poparcie oraz fakt dynamiki polskiej sceny politycznej w okresie transformacji (część partii występowała tylko w niektórych wyborach). Na wykresie uwzględniono tylko trzy partie polityczne, które w latach 2003–2013 odgrywały główną rolę na polskiej scenie politycznej. W kontekście młodzieży warto wspomnieć, że w roku 2010 i 2013 w badaniu sympatii partyjnych uwzględniony został także Ruch Palikota (późniejszy Twój Ruch), z którym w roku 2010 sympatyzował 1% młodzieży, a w 2013 – 3%. Niestety w badaniu z roku 2013 nie zostały uwzględnione partie, które odegrały znaczącą rolę w wyborach parlamentarnych z 2015 r. (Kukiz'15, Nowoczesna, Razem), ponieważ w tamtym czasie nie istniały.

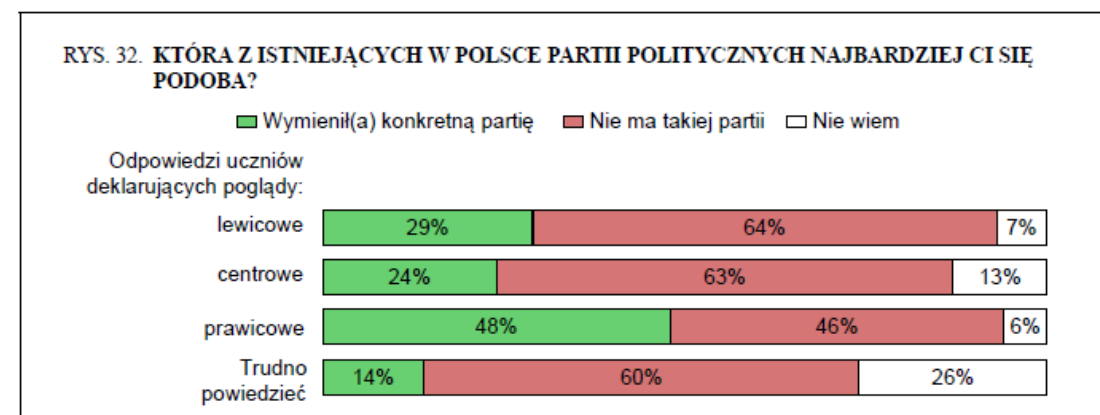
1 Na wykresie nie uwzględniono stosunku do wszystkich badanych przez CBOS partii politycznych, ze

Wykres 5. Preferencje partyjne młodzieży ponadgimnazjalnej (17–21 lat)



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Młodzież 2003*, *Młodzież 2008*, *Młodzież 2010*, *Młodzież 2013*, CBOS.

Wykres 6. Sympatie partyjne młodzieży ponadgimnazjalnej (17–21 lat)



Badanie KBPN

Źródło: *Młodzież 2013*, s. 70

W aspekcie elementu behawioralnego postaw najbardziej miarodajnym czynnikiem są wyniki ostatnich wyborów prezydenckich i parlamentarnych. Jak pokazały wyniki badania exit poll, w pierwszej turze wyborów prezydenckich w 2015 r. najwięcej osób w kategorii 18–29 lat oddało swój głos na Pawła Kukiza (41,1%) oraz Andrzeja Dudę (20,7%). Bronisław Komorowski wyprzedził tylko o 0,2% Janusza Korwin-Mikkego (13,8% do 13,6%). Natomiast w wyborach parlamentarnych w grupie wiekowej 18–29 lat największym poparciem cieszyły się partie prawicowe i antysystemowe. Na PiS zagłosowało 26,6% młodych Polaków, na Kukiz'15 – 20,6%, na partię Korwin – 16,8%. PO zyskała poparcie jedynie 14,4% wyborców, Nowoczesna – 7,8%, a partia Razem – 5,2%.

Przedstawiony rozkład odpowiedzi najmłodszej kategorii wyborców, stanowi odzwierciedlenie tendencji, które ujawniały się w kolejnych latach badania *Młodzież*. Deklaracje polityczne kolejnych roczników uzyskujących prawo wyborcze przesuwają się do dwóch kategorii osób reprezentujących dwie odmienne postawy polityczne: apolityczną (osoby wykazujące brak zainteresowania polityką, brak identyfikacji politycznych i brak preferencji partyjnych) oraz konserwatywną (osoby deklarujące zainteresowanie polityką, identyfikujące się z orientacją prawicową oraz sympatyzujące z PiS). A zatem można było zaobserwować dokonującą się zmianę w poglądach, co znalazło swój wyraz w wynikach wyborów (tu również najczęstszym motywem głosowania była chęć dokonania zmiany – por. CBOS, 2015).

Ostatnim z analizowanych elementów jest frekwencja wyborcza. Młodzież jest tradycyjnie elektoratem, który najrzadziej uczestniczy w wyborach. Wskazują na to wyniki Polskiego Generalnego Studium

Wyborczego. Frekwencja w kolejnych wyborach parlamentarnych w kategorii 18–25 lat przedstawiała się następująco: 1997 – 38,1%, 2001 – 47,2%, 2005 – 44,2%, 2007 – 55,8% (tylko w 2001 i 2005 roku niższą frekwencję odnotowano w grupie 26–35 lat). W wyborach w roku 2011 deklarowana frekwencja osób w wieku 18–24 lat wyniosła 54% i była o 2 punkty procentowe wyższa niż frekwencja w grupie 25–34 lata. W tym przypadku również przedstawiciele obu kategorii głosowali rzadziej niż przedstawiciele pozostałych kategorii wiekowych. Wynik ten potwierdza relatywnie wysoki poziom kontestacji wyborów wśród najmłodszych badanych (CBOS, 2011, s.46). Największy wpływ na decyzję o wzięciu udziału w wyborach mają poglądy polityczne. Wyniki tego samego raportu pokazały, że osoby z kategorii 18–24 lat o poglądach prawicowych częściej deklarowały, że wzięły udział w wyborach parlamentarnych w 2011 r. – 42%, niż osoby identyfikujące się z poglądami centrowymi – 34%, czy lewicowymi – 16%. Nieuczestniczeniu w wyborach zdecydowanie sprzyja brak sprecyzowanych poglądów politycznych. Za powód braku uczestnictwa w wyborach respondenci podawali brak wiedzy o kandydatach, programach oraz nieinteresowanie się polityką i wyborami, jak też zniechęcenie do polityków, brak odpowiednich partii i kandydatów (CBOS, 2011, s.43–44).

Podsumowanie – dlaczego (a)polityczność i prawicowe zaangażowanie?

By móc pokusić się o sensowną próbę odpowiedzi na powyższe pytanie trzeba, poza wynikami badań, odwołać się do teorii wyjaśniających obecnych w literaturze przedmiotu. Niskie wskaźniki partycypacji

politycznej młodzieży nie są bowiem wyłącznie specyfiką polską. Z tego typu problemem borykają się również kraje Europy Zachodniej, czyli tzw. starych demokracji. W zachodniej literaturze wyróżnia się cztery podejścia wyjaśniające ten problem, skupiające się na odmiennych aspektach:

1. **Wyjaśnienia oparte na specyfice okresu młodości** (*youth focused explanations*) – wskazują, że niskie wskaźniki partycypacji są konsekwencją młodego wieku i ich społecznego zaplecza;
2. **Wyjaśnienia związane ze specyfiką system politycznego** (*politics focused explanations*) – największą uwagę przywiązuje się do barier wytwarzanych przez państwowe instytucje, jak i partie polityczne, które dążą do wykluczenia młodych ludzi z polityki;
3. **Wyjaśnienia związane z pojawieniem się alternatywnych wartości** (*alternative value explanations*) – zgodnie z nim młodych ludzi bardziej pociągają alternatywne idee i ruchy polityczne będące poza zasięgiem partii politycznych. W tym podejściu uważa się, że głosowanie nie pociąga młodych ludzi, ponieważ partie polityczne nie uznają/nie reprezentują ich odmiennych politycznych ideałów;
4. **Wyjaśnienia pokoleniowe** (*generational explanations*) – wskazujące na zmieniające się społeczne okoliczności, specyfikę przejścia do dorosłości oraz niepowtarzalności wydarzeń doświadczanych przez młodych ludzi, które albo osłabiają ich zdolność do uczestniczenia albo utrudniają zdobycie wiedzy jak uczestniczyć w wyborach (Kimberle, 2002, ss.86–87).

Współcześnie raczej odchodzi się od modelu wyjaśniającego niski poziom partycypacji wyborczej poprzez efekt cyklu życia

i ogólne trudności ze startem życiowym (*'start-up' difficulties*). Drugi model upatruje przyczyn absencji wyborczej młodzieży w specyfice systemu politycznego i partii politycznych, które nie potrafią przyciągnąć młodego wyborcy. Związane to jest także z samą agendą partii politycznych, które w swojej ofercie nie uwzględniają potrzeb młodych ludzi, nie czynią z nich politycznego podmiotu. By zauważyć, jak bardzo niewielu młodych ludzi przynależy do partii politycznych, wystarczy przyjrzeć się strukturom partyjnym, czy średniej wieku partyjnych polityków. To przekłada się na brak obecności młodych ludzi w życiu publicznym. Część autorów wskazuje także na sam system wyborczy, który może utrudniać i zniechęcać młodych ludzi do wejścia na rynek polityczny. Jeszcze inną przyczyną są negatywne opinie młodych o polityce i politykach, jak również ich brak relewancji politycznej (Kimberle, 2002, ss.88–91).

Trzeci model tłumaczy brak zaangażowania młodzieży w tradycyjne formy polityki zwrotem się tej kategorii wiekowej w stronę tzw. alternatywnych lub postmaterialnych wartości. Najczęściej młodzi ludzie angażują się w (a) pojedyncze, bliskie im sprawy i tematy (*single-issue politics*), (b) tematy o zasięgu globalnym (*global-issue politics*), (c) ruchy społeczne (*politics of protest*), (d) w bojkot konsumencki (*product boycotts*). Ta zmiana wartości, nazywana przez Ingleharta cichą rewolucją (*'silent revolution'*), dokonała się dzięki poprawie systemu edukacji, globalizacji mediów, długiemu okresowi pokoju i bezpieczeństwa ekonomicznego. Zaowocowało to wzrostem poziomu tolerancji i poszerzeniem zainteresowania postmaterialnymi tematami politycznymi. Tradycyjna polityka nie jest natomiast zainteresowana tego typu problemami (Kimberle, 2002, ss.91–93).

W kolejnym podejściu sugeruje się, że współczesna młodzież doświadcza wyjątkowych okoliczności i wydarzeń, które zniechęcają ją do czynnego uczestnictwa w polityce. Według Lipsitz'a (1994, s.17) współczesne czasy są bezprecedensowo niebezpieczne dla młodych ludzi. W szczególności skutki gospodarczej restrukturyzacji i deindustrializacji zmieniły rynek pracy młodzieży nie do poznania. Mnóstwo młodych osób jest marginalizowanych na rynku pracy (Kimberle, 2002, s.93).

Ostatnie stanowisko wskazuje, że apatia polityczna, jaką możemy obserwować choćby podczas wyborów, to nie wina młodych ludzi, ale polityków i instytucji obywatelskich, którzy nie są w stanie odpowiedzieć na gwałtowne zmiany doświadczane przez młodych. Dziś młodzi ludzie głównie konstruuja własną tożsamość w innych niż tradycyjne agendach (Holland, 1990: 206), w których polityka i partie polityczne są nieobecne. Wobec tego, kluczem do zrozumienia wzrostu absencji wyborczej są raczej wyjaśnienia pokoleniowe niż trzy nakreślone powyżej (Kimberle, 2002, s.95).

Młode pokolenie nie myśli o podziałach politycznych w kategoriach starych podziałów ideologicznych. Nowe obawy i bliskie im problemy przekształcają polityczne podziały i zastępują tradycyjne lojalności partyjne. W kategoriach tożsamości, wymiar politycznego zaangażowania odzwierciedla stopień do jakiego polityka i zaangażowanie polityczne są ważne w jednostkowych autodefinicjach. Dla osób mocno zaangażowanych, identyfikacja polityczna będzie ważnym aspektem tożsamości, zaś osoby o niskim stopniu zaangażowania, nie będą się definiowały w kategoriach politycznych (Bynner, Romney & Emler, 2003, ss.319–320).

Bez względu na przyczynę, szeroko ujęta (a)polityczność jest, w moim rozumieniu,

zakamuflowaną postawą polityczną, która łączy w sobie zarówno osoby wykazujące się brakiem zaangażowania politycznego w jakiegokolwiek postaci (indyferentyzm polityczny) oraz osoby manifestujące w ten sposób swój negatywny stosunek do polityki i polityków (bierna kontestacja). W moim przekonaniu, we współczesnych demokracjach, ze względu na konstrukcję współczesnych systemów wyborczych, tego typu postawa staje się niezwykle ważna – czyni bowiem z osób deklarujących brak zainteresowania polityką, czy rezygnujących z udziału w wyborach bardzo istotną grupę wyborców. Bardzo często to właśnie ich decyzje o pozostaniu w domu w dniu wyborów, czy niechęć wobec angażowania się w sprawy publiczne (przejawiająca się w niechęci do udziału w protestach, podpisywaniu petycji, wniosków obywatelskich etc.) przesądza o wyniku wyborów, czy śmiałości poczynań polityków z różnych partii politycznych. Za czasu rządów koalicji PO-PSL, jak pokazują wyniki badań CBOS, systematycznie spadały wskaźniki osób deklarujących duże i bardzo duże zainteresowanie polityką. Retoryka „ciepłej wody w kranie” skutecznie usypiała polityczną mobilizację wśród młodych. Sami politycy PO zniechęcali do czynnego udziału w życiu politycznym np. namawiając do rezygnacji z udziału w referendum mającym na celu odwołanie Hanny Gronkiewicz-Waltz ze stanowiska prezydent Warszawy. Między innymi uczenie tego typu postaw przyniosło PO klęskę w wyborach 2015 r. Działacze tej partii nie byli w stanie zmobilizować swojego elektoratu do pójścia na wybory. Niska frekwencja wyborcza, szczególnie w pierwszej turze wyborów prezydenckich (48,96%) oraz w wyborach parlamentarnych (50,92%) przyczyniła się także do możliwości objęcia przez PiS samodzielnych rządów. W pierwszej turze

wyborów najliczniej nie poszły głosować osoby w wieku 18–24 lata. Również w drugiej turze nie udało się zmobilizować najmłodszych wyborców. Pasywność obywatelska dodatkowo cechowała osoby w wieku od 25 do 34 roku życia (CBOS, 2015, ss.68–69; 164–165). W „demokracji nieufnych” to milczenie deklarujących się jako (a)polityczni staje się niezwykle wymowne politycznie.

Drugą zauważalną w badaniach postawą jest prawicowe zaangażowanie. Przejawia się ona w przesuwaniu się polskiej młodzieży ku wartościom prawicowym i konserwatywnym. Poglądy prawicowe są obecnie najczęściej wymienianą orientacją polityczną wśród zdeklarowanej politycznie młodzieży. Dodatkowo, jej przejawem może być wzrost liczebności sympatyków ruchów o charakterze radykalnym (*political extremes*) takich, jak choćby ONR, którego trzon stanowią obecnie ludzie urodzeni pomiędzy 1984 a 1997 rokiem, czyli przedstawiciele pokolenia Y. Potwierdzają to także analizy prowadzone przez Marię Zielińską, które oparte były o dane Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego. Jak stwierdza autorka: (...) *Z danych PGSS rysuje się kierunek przeobrażeń – wynika z nich, iż wśród przedstawicieli pokolenia transformacji [przyp. K.M. – roczniki 1971–1980] i pokolenia informacyjnego [przyp. K.M. – roczniki 1981–1990], lepiej wykształconych od swoich poprzedników, żyjących w lepszych warunkach materialnych, posiadających lepsze perspektywy własnego rozwoju i pracy, nie wytworzył się potencjał krytyczny, a istniejący system społeczno-polityczny jest akceptowany. Zmiany w opiniach dotyczących oceny funkcjonowania państwa wskazują na wzrastające przyzwolenie na liberalizm ekonomiczny. Jednocześnie akceptowane są tradycyjne wzory społecznych ról kobiet, a w zakresie wartości moralnych*

przedstawiciele pokoleń młodych Polaków nie tylko odwzorowują postawy starszych pokoleń, ale w niektórych kwestiach są nawet bardziej radykalni i restrykcyjni (Zielińska, 2010, s.258).

Mimo, iż poglądy prawicowe deklaruje zdecydowanie mniej osób niż (a)polityczność, to w tym przypadku, za Zygmuntem Baumanem, warto wskazać, że poza skalą zjawiska, liczy się również jego „widzialność”. To ona, na obecnym poziomie rozwoju technologii medialnej i internetowej, decyduje o znaczeniu zjawisk.

Podsumowując, warto zastanowić się, co może być przyczyną takich zmian w orientacjach i świadomości politycznej młodego pokolenia? Odpowiedź na to pytanie wymagałaby zapewne pogłębionych analiz i szerszej dyskusji. Obecnie chciałabym jedynie postawić pewne tezy, które mogą stać się przyczynkiem do dalszych poszukiwań.

W ciągu przeszło 25 lat transformacji Polska zdążyła, przynajmniej w wymiarze proceduralnym i instytucjonalnym, zmienić ład polityczny i gospodarczy. Przystąpiliśmy do NATO i Unii Europejskiej. Przed młodymi ludźmi otworzyły się nowe perspektywy i rynki pracy. Wraz z przystąpieniem do strefy Schengen zniesione zostały fizyczne granice. Z dzisiejszej perspektywy możemy mówić nie tylko o zmianie na poziomie makro, ale także dokonać pewnego bilansu na poziomie mezo. Zmieniła się również nasza polityka. Z partyjnego rozdrobnienia na przestrzeni lat wyłoniła się w miarę stabilna, do niedawna uznawana za zabetonowaną, scena polityczna z dwoma dominującymi na niej partiami PO i PiS, których konflikt decydował o jej kształcie przez co najmniej ostatnich 10 lat. Zmienił się również charakter samej polityki – ze zideologizowanej do spragmatyzowanej (zob. Krasowki, 2013; 2014; 2016). W dobie rozwoju mediów elektronicznych i internetu, polityka coraz

mocniej ulegała procesom mediatyzacji i personalizacji. Partie polityczne stawiając na silne przywództwo, stawały się coraz mniej demokratyczne. Również elity polityczne nie prezentowały szczególnie obywatelskich i demokratycznych postaw. Głos obywateli rzadko był słyszany i wystu-chiwany przez rządzących. Stąd zjawisko oderwania się elit politycznych od społeczeństwa, czy wężiej, swoich wyborców. W odpowiedzi, coraz więcej zniechęconych taką postawą polityków wyborców rezygnowało z czynnego w niej udziału bądź zaczęło szukać rozwiązań wyrazistych, często radykalnych, uznając, że tylko takie mogą przynieść rzeczywistą zmianę. Wobec, jak się wydawało, końca ideologicznych sporów i pojawienia się 24-godzinnych mediów politolodzy zaczęli używać pojęcia postpolityka.

Jednocześnie zmieniał się globalny kontekst polityki. Mogliśmy obserwować słabnięcie władzy politycznej na rzecz władzy ekonomicznej, co z kolei przekładało się na zmniejszenie zainteresowania polityką, a zwiększenie sprawami ekonomicznymi. Proces neoliberalnej globalizacji sprawił, że kluczem do władzy zaczęła być pozycja na światowych rynkach finansowych. Logika ekonomiczna spowodowała, że istotnymi wymiarami władzy stały się rozmiar kapitału inwestycyjnego, rozwój produkcji, liczba filii firm za granicą, inwestycje w badania i rozwój (Beck, 2005, s.90). Zmiany dokonujące się w porządku ekonomicznym nie pozostały bez wpływu na porządek społeczny. Urynkowanie relacji społecznych i procesów tożsamościowych to elementy charakterystyczne dla społeczeństwa konsumpcyjnego, wyznaczającego odmienne cele i wartości społeczne. Nałożenie się procesów transformacyjnych i globalizacyjnych spowodowało ich radykalne przyspieszenie, co wywołuje określone

konsekwencje w wymiarze społecznym (Messyasz, 2012, s.111).

W takich też okolicznościach zdążyło do-rósnać nowe pokolenie Polaków. Pokolenie to socjalizowane było w odmiennych warunkach społeczno-polityczno-ekono-micznych. Perspektywa pokoleniowa, która jest osią dla prowadzonych analiz, zakłada, że to kontekst społeczny generuje odmienne postawy względem rzeczywistości, (...) a także warunkuje różne sposoby zachowań i różne strategie życiowe (Zielińska, 2011, s.118). Wydaje się, że opisywane w niniej-szym tekście postawy wynikają z kilku powodów. Po pierwsze, w moim przekonaniu, wynikają one z faktu ugruntowania się indywidualizmu, rywalizacji i egoizmu. Przez całe życie większość ludzi i instytucji przyuczała młode osoby do myślenia wyłącznie o sobie, w kategoriach interesu i inwestycji. Po drugie, spowodowane jest to brakiem edukacji i kultury politycznej. Młodzi ludzie mają nikłą wiedzę na temat demokracji i rządzących nią mechanizmów. Stąd popularność populistycznych rozwiązań, wiara w proste recepty i rozwiązania (np. zniesienie podatków, JOW-y). Po trzecie, obserwujemy zmęczenie obecną sceną polityczną i brakiem oferty dla młodych wyborców. Młodzi ludzie wybrali zmianę, szukają nowych ofert politycznych, ponieważ większość ich świadomego poli-tycznie życia upłynęła pod rządami koalicji PO-PSL. W optyce młodego człowieka 8 lat to długi okres. I po czwarte, prezentowane współcześnie postawy polityczne to efekt przegranej walki o język. Język debaty publicznej został zdominowany w Polsce przez prawicę. Wystarczy przyjrzeć się spo-rom dotyczącym aborcji, eutanazji, religii. Dominuje w nich model nazwany przez George'a Lakoffa *strict father family* (2014). Prawicy powiodła się operacja ramowania języka dużej części społeczeństwa, w tym

także tych, którzy deklarują brak zaintere-sowania polityką, zgodnie z regułami reto-rycznymi prawej strony sceny politycznej. 🗨️

Karolina Messyasz – dr nauk huma-nistycznych, socjolog, adiunkt w Katedrze Socjologii Polityki i Moralności IS UŁ. Główne pola zainteresowania to socjologia młodzieży i socjologia polityki, a także biopolityka, zjawi-ska kultury miejskiej i mody. Autorka książki „Obrazy młodzieży polskiej w dyskursie prasowym. Młodzież o sobie i rzeczywistości społecznej” (Wyd. UŁ, Łódź 2013). Sekretarz redakcji czasopis-ma „Władza Sądzenia”.

Afiliacja:

Katedra Socjologii Polityki i Moralności, Instytut Socjologii Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki ul. Rewolucji 1905 r. 41/43, 90–214 Łódź e-mail: karolina.messyasz@gmail.com

Bibliografia:

- Batorski, D., Drabka, M., Gałązka, M., Zbieranek, J. (2012). *Wyborca 2.0*. Warszawa: ISP.
- Beck, U. (2005). *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*. Warszawa: Scholar.
- Bynner, J.M., Romney, D.M. & Emler, N.P. (2003). *Dimensions of Political and Related Facets of Identity in Late Adolescence*. *Journal of Youth Studies*, Vol. 6, No. 3/2003, ss. 319–335.
- Carr, N. (2010). *The Shallows: What the Internet Is Doing to Our Brains*. New York: Norton.
- Dembinski, P.H. (2012). *Zagubiona rzeczywistość – rozmowa J. Żakowskiego*. *Polityka*, 5/2012, 21–23.
- Florida, R. (2010). *Narodziny klasy kreatywnej*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Furlong, A. (2013). *Youth Studies. An Introduction*. London: Routledge.
- Giddens, A. (2003). *Stanowienie społeczeństwa*. Poznań: Wyd. Zysk i S-ka.
- Giddens, A. (2006). *Nowoczesność i tożsamość*. Warszawa: PWN.
- Greenberg, E.H., Weber, K. (2008). *Generation We: How Millennial Youth are Taking Over America And Changing Our World Forever*. Emeryville: Pachatusan.
- Habermas, J. (1973). *Stichworte zu einer Theorie der Sozialisation*. W: *idem, Kultur und Kritik*. Frankfurt am Main (118–124).
- Inglehart, R. (1990). *Culture Shift in Advanced Industrial Society*. Princeton: Princeton University Press.
- Inglehart, R., Basáñez, M., Díez-Medrano, J., Halman, L., Lukxij, R. (2004). *Human Beliefs and Values: A Cross-Cultural Sourcebook Based on the 1999–2002 Values Surveys*. Mexico: Singlo Veintiuno Editores.
- Inglehart, R. (2006). *Pojawienie się wartości postma-terialistycznych*. W: P. Sztompka, M. Kucia (red.), *Socjologia. Lektury*. Kraków: Znak.
- Jasiecki, K. (2013). *Kapitalizm po polsku. Między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*. Warszawa: IFiS PAN.
- Kimberlee, R.H. (2002). *Why Don't British Young People Vote at General Elections? Journal of Youth Studies*, Vol. 5, No. 1/2002, ss. 85–98.
- Kozek, W. (2013). *Rynek pracy. Perspektywa instytu-cjonalna*. Warszawa: Wyd. UW.
- Krasowski, R. (2013). *Po południu. Upadek elit solidar-nościowych po zdobyciu władzy*. Warszawa: Wyd. Czerwone i Czarne.
- Krasowski, R. (2014). *Czas Gniewu. Rozkwit i upadek imperium SLD*. Warszawa: Wyd. Czerwone i Czarne.
- Krasowski, R. (2016). *Czas Kaczyńskiego. Polityka jako wieczny konflikt*. Warszawa: Wyd. Czerwone i Czarne.
- Krastew, I. (2013). *Demokracja nieufnych*. Warszawa: Wyd. Krytyki Politycznej.
- Lakoff, G. (2014). *Don't Think of an Elephant! Know Your Values and Frame the Debate*. Chelsea Green Publishing.
- Ludność. Stan i struktura demograficzna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*. (2013). Warszawa: GUS.
- Merton, R. (1982). *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*. Warszawa: PWN.
- Messyasz, K. (2012). *Rola i znaczenie polityki w świecie młodych ludzi. Perspektywa transformacyjna*. *Władza Sądzenia* 1/2012, 109–136.

- Messyasz, K. (2013). *Obrazy młodzieży polskiej w dyskursie prasowym. Młodzież o sobie i rzeczywistości społecznej*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Messyasz, K. (2014a). *Między wspólnotą położenia a jednością pokoleniową*. *Władza Sądzenia*, 3/2014, 79–97.
- Messyasz, K. (2014b) *Między prekariatem a klasą kreatywną. Młodzi ludzie w kontekście pracy*. *Humanizacja Pracy* 2/2014, ss. 107–122.
- Mills, Wright C. (2007). *Wyobrażenia socjologiczne*. Warszawa: PWN.
- Młodzież 2003*. (2004), *Opinie i Diagnozy* nr 2. Warszawa: CBOS.
- Młodzież 2008*. (2009), *Opinie i Diagnozy* nr 13. Warszawa: CBOS.
- Młodzież 2010*. (2011), *Opinie i Diagnozy* nr 19. Warszawa: CBOS.
- Młodzież 2013*. (2014). *Opinie i diagnozy* nr 28. Warszawa: CBOS.
- Pattie, C., Seyd, P. and Whiteley, P. (2004). *Citizenship, Democracy and Participation in Contemporary Britain*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Potulski, J. (2007). *Socjologia polityki*. Gdańsk: Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego.
- Prensky, M. (2001). *Digital Natives, Digital Immigrants*, On the Horizon, MCB University Press, Vol. 9 No. 5.
- Skarżyńska, K. (1999). *Psychologia polityczna*. Warszawa: Zysk i S-ka.
- Słomczyński, K.M., Tomescu-Dubrow I. (2008). *Systemowe zmiany w strukturze klasowej a ruchliwość społeczna. Analiza tablic przepływu osób między różnymi kategoriami początkowymi i końcowymi*. W: H. Domański (red.), *Zmiany stratyfikacji społecznej w Polsce*. Warszawa: Wyd. IFiS PAN.
- Standing, G. (2011). *The Precariat. The New Dangerous Class*. London-New York: Bloomsbury.
- Strauss, W., Howe, N. (2000). *Millennials Rising: The Next Great Generation*. Cartoons by R.J. Matson. New York: Vintage Original.
- Szafraniec, K. (2012). *Młodość jako wyłaniający się problem i nowa polityczna siła*. *Nauka* 1/2012, 101–122.
- Sztompka, P. (2007). *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków: Znak.
- Tillmann, K.J. (1996). *Teorie socjalizacji*. Warszawa: PWN.
- Wallerstein, I. (2006). *Nowoczesny system-świat*. W: A. Jasińska-Kania, L. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziółkowski (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*. Warszawa: Scholar.
- Wallerstein, I. (2007). *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Wiatr, J. (1999). *Socjologia polityki*, Warszawa: Scholar.
- Wojciszke, B. (2005), *Postawy i ich zmiana*. W: J. Strelau (red.). *Psychologia*. t. 3. Gdańsk: GWP.
- Wybory 2011 w badaniach CBOS*. (2011). *Opinie i Diagnozy* nr 21. Warszawa: CBOS.
- Wybory 2015 w badaniach CBOS*. (2015). *Opinie i Diagnozy* nr 33. Warszawa: CBOS.
- Zainteresowanie polityką i poglądy polityczne w latach 1989–2015. Deklaracje ludzi młodych na tle ogółu badanych*. (2015). Komunikat z badań, Warszawa: CBOS.
- Zielińska, M. (2010). *Przynależność pokoleniowa jako explanandum zmian mentalności społecznej w okresie przeobrażeń systemowych*. *Rocznik Lubuski*, 36, cz. 2/2010, 245–259.
- Zielińska, M. (2011). *Między autorytaryzmem i demokracją. Pokoleniowy wymiar transformacji społeczno-politycznej w Polsce*. *Forum Socjologiczne*, 1/2011, 117–134.
- Ziółkowski, M. (2001). *Globalizacja a przemiany struktury społecznej we współczesnej Polsce*. W: Z. Blok (red.), *Społeczne problemy globalizacji*. Poznań: Wyd. Naukowe UAM.

Cytowanie:

Messyasz, Karolina, (2015), *Postawy polityczne młodzieży polskiej w świetle badań empirycznych*, „Władza Sądzenia”, nr 7, ss. 57–79 [dostęp dzień, miesiąc, rok]. Dostępny na www.wladzasadzenia.pl.

Political Attitudes of Polish Youth in the Context of Empirical Research

Summary:

The aim of this article is to make the characteristics of the young generation of Poles in terms of their attitudes towards politics. The author focuses on two noticeable trends in empirical research – right-wing involvement and (non)-involvement. Reflections on the prevailing political attitudes of Generation Y are conducted from the generational perspective which assumes that the social context produces a different attitude towards reality, and determines different ways of behaviors and different life strategies. The reasons for the occurrence of such attitudes the author sees in the specifics of overlapping processes of transformation and globalization. As the indicators of political attitudes was used data from the CBOS research, and other referring to the level of interest in politics, political orientations, party preferences, the assessment of political parties and politicians, election results and voter turnout.

Keywords:

youth, generation Y, political attitudes, (non)-involvement, right-wing involvement.